Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 97. Lwów, Piątek dnia 5. Maja 1922. Rok XL.

PRENUMERATA.
Miesię... 440 Mk. ...mu 500 ... w Polsc... nych pań... Za zmi... ce...
Cena numeru ...
Konto czekowe P. K. O. 146.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

JER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarta codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer". Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Odpowiedź na notę Cziczerina.

Min. Skirmunt Odpiera zarzuty.

Genua. (PAT.). Na ostatnią notę Cziczerina odpowiedział min. Skirmunt notą, która m. i. pisze: Panie Prezydencie! Nasuwają mi się dwie prośne uwagi. Przedewszystkiem stwierdzam, że gdyby delegacja rosyjska istotnie uważała się za zobowiązaną zaleceniami protokołu ryskiego, to byłaby niewątpliwie uprzednio porozumiała się z delegacją polską co do zawarcia traktatu w Rapallo. Powtóre stwierdzam, że Rosja nie była nigdy przedmiotem jakiejkolwiek pretensji mającej na celu anulowanie klauzul traktatów zawartych przez Rosję. Po stwierdzeniu powyższego uważam z mojej strony, że przedmiot obecnej naszej korespondencji, o ile idzie o Pańskie zarzuty, jest ostatecznie wyczerpany.

Uczestnicząc w pracach konferencji genueńskiej, dotyczących spraw rosyjskich, kieruje się Polska szczerą troską o dobro Rosji. Współdziałając w tych pracach, delegacja polska nie traci z oczu specjalnego charakteru stosunków polsko-rosyjskich, wynikających z traktatu ryskiego z d. 18. marca 1921, zgodnie z jego literą i duchem.

Nakoniec zmuszony jestem stwierdzić z ubolewaniem, **że szczególnym zbiegiem okoliczności od zawarcia traktatu w Rapallo wykonywanie przez rząd rosyjski wszystkich zobowiązań zaciągniętych przezeń traktatem ryskim, zostało zupełnie wstrzymane.** Rząd rosyjski naruszył nawet wprost w duchu wyraźnie wobec Polski nieprzyjaznym cały szereg klauzul tego traktatu. Sądzę, że powyższemi wyjaśnieniami uzupełniłem ze swej strony z zupełną szczerością nieporozumienia wynikające ze słów pańskich. Sprostowanie to zdaniem mojem lepiej aniżeli wszelka wymiana not przysłuży się umocnieniu stosunków ustalonych traktatem ryskim pomiędzy Polską a Rosją, umocnieniu, które wymienia Pan w swoim liście, a które napewno będzie pożyteczne dla interesów obu narodów. Racz Pan przyjąć itd. Podp.: Skirmunt.

Stambolijskij o roli Polski.

Genua. (PAT.) Przedstawiciel PAT. uzyskał wywiad z przewodniczącym delegacji bułgarskiej Stambolijskim, który oświadczył między innemi, co następuje: Co się tyczy traktatu rosyjsko-niemieckiego, to nie przypuszczam, aby miał on cele agresywne. Znam Polskę i Polaków. Naród rycerski, **który dał już dowody, iż wojny się nie boi,** podobny jest w tem do Bułgarów, który w wojnach ostatnich 10 lat odnosili zwycięstwa, lecz, niestety, to co zdobyła heroiczna armja bułgarska, zatraciła z nawiązką dyplomacja bułgarska. Niechaj to będzie przykładem dla Polski. **Jeżeli dyplomacja polska zapewni swej ojczyźnie mocne sojusze, wówczas ani Rosja, ani Niemcy nie odważą się na atak.** Wybierając sojuszników powinna Polska brać pod uwagę nie tylko ich potęgę, lecz również szczerość przyjaźni i zdecydowaną wierność. Bułgarja wierzy w moc Polski, z zajęciem śledzi jej rozwój i sądzi, że ma z nią wiele wspólnych interesów. Co się tyczy wejścia Polski do małej ententy, to sądzi, że udział tego państwa zmniejszyłby pewne sprzeczności polityczne bałkańskie. Obecnie Bułgarja nie miałaby interesu wchodzić do małej ententy, **mógłby jednak powstać nowy sojusz,** rozszerzony, w którym **Polska odegrałaby wielką rolę.**

Wieści z Genui.

PROWOKACYJNE ZACHOWANIE SIĘ CZICZERINA W GENUI.

Genua. (PAT.). W. B. K. Minister spraw zagr. Schancer wystosował dnia 27. kwietnia br. do Cziczerina pismo, w którem donosi o strasznem prześladowaniu Gruzinów, wówczas Cziczerin nie wahał się zaprzeczyć temu i podnieść, że podobne wypadki zdarzają się również na Wileńszczyźnie, w Galicji wschodniej (?), w Indjach i w zagłębiu Saary. Odpowiedź ta przekroczyła wszelkie granice bezczelności i miała charakter wybitnie prowokacyjny.

SPOKOJNIEJSZY NASTRÓJ W GENUI.

Genua. (PAT.). Dzisiejsze pełne posiedzenie konferencji odbyła się według zapowiedzianego programu. W głosowaniu przyjęto uchwały komisji transportowej i finansowej. Zebranie znamionował spokój i oficjalność. Przemówienia Cziczerina słuchano z uwagą, oczekując niespodzianek. Tymczasem niespodzianek nie było. Spokój przebijał również z przemówienia Schancera i Jaspara.

UDZIAŁ POLSKI W KOMISJI GOSPODARCZEJ

Genua. (PAT.). Komisja pracy rozpatrzyła wniosek delegacji niemieckiej w sprawie zapobiegania bezrobociu. Wicemin. Strassburger przedstawił polską kontrpropozycję. Komisja odesłała oba te wnioski do komisji redakcyjnej, do której wszedł w zastępstwie wicemin. Strassburgera delegat rządu polskiego w Radzie administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy p. Sokal. Komisja redakcyjna a następnie pokomisja pracy przyjęła tekst polskiej propozycji z kilku poprawkami Anglji i Francji. Wniosek holenderski w sprawie 8-godzinnego dnia pracy został wycofany, a **przyjęto polską propozycję ogólną,** w której zwraca się uwagę rządów na znaczenie uchwał międzynarodowych konferencji pracy.

BANKIET MINISTRA SKIRMUNTA.

Genua. (PAT.) Minister Skirmunt wydał dziś bankiet na cześć przewodniczących delegacji. Obecni byli: Lloyd George, Jaspar, Barrere w zastępstwie nieobecnego Barthou, Nitti, Motta, Branting, Bratianu, Benesz, Mejerowicz, Kernebeck, Ninczicz i wielu innych.

FRANCJA I BELGJA NIE PODPISAŁY MEMORJAŁU.

Genua. (PAT.) W. B. K. Delegaci francuscy i belgijscy odmówili podpisania memorjału, mającego być doręczonym delegacji sowieckiej. Zmiana sytuacji nastąpiła tembardziej niespodzianie, że wczoraj zdawało się, iż memorjał jest już faktycznie gotowy, a obrady komitetu redakcyjnego uważano tylko za formalność.

L' GEORGE TAKŻE WYJECHAŁ Z GENUI.

Berlin. (AW.). „Berliner Tageblatt" donosi z Genui, iż L. George udał się na kilka dni do Nicei, gdzie ma się spotkać z Poincarem.

LOS KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ ROZSTRZYGNIE SIĘ W PARYŻU.

Paryż. (AW.) Przyjechał tu Barthou. Rada ministrów odbędzie dziś popołudniu posiedzenie. Jutro zejdą się komisje senatu i izby deputowanych, które zostaną wybrane celem rozpatrzenia polityki zagranicznej. Los konferencji genueńskiej rozstrzygnie się w Paryżu.

NICI MIĘDZY WATYKANEM A MOSKWĄ.

Wiedeń. (Tel. wł.). (H) Z kół zbliżonych do nuncjatury apostolskiej donoszą, że sfery watykańskie pełne są najlepszej nadziei co do zjednania Rosji dla idei katolickiej. Misje dobroczynne katolickie są już w drodze do Rosji. Rząd sowjecki przyjmuje te wysłannictwa z otwartemi rękoma, gdyż prócz wybitnych zasobów finansowych, niosą też i wypróbowaną metodę charytatywną. Sowjety przez usta Cziczerina zastrzegły się tylko, aby między Stolicą Apostolską a Rosją nie było żadnych prób medjacyjnych ani ze strony Polski ani ze strony uniackiego kleru.

REPRESJE LITEWSKIE W PASIE NEUTRALNYM.

Wilno. (AW.) W ciągu ostatnich dni represje przybrały charakter masowy. Wskazują na to wiadomości, nadchodzące z pasa neutralnego, z różnych okolic. I tak: w nocy 26/27. kwietnia oddział litewski otoczył wieś Miciury, gminy Szyrmickiej, leżącą w pobliżu placówek polskich, żądając wydania miejscowego działacza włościanina Benedykta Muszynę. Przy tej sposobności nie obyło się bez licznych rabunków. Zaaresztowano kilku mieszkańców wsi.

UKRAINA SOWJECKA ODŻEGNUJE SIĘ OD PETRUSZEWYCZA.

Berlin. (AW.). Tutejsze pisma ukraińskiej republiki ludowej zaprzeczają wiadomości, jakoby Petruszewycz miał wogóle coś wspólnego z Wasylem Habsburgiem. Petruszewycz i jego rząd stoją na stanowisku, że podobne eksperymenta, jak z Wasylem Habsburgiem spowodowałyby raczej oświadczenie się ludności ukraińskiej za zniewadzonym systemem bolszewickim niż poparcie wrogiej jej idei monarchistycznej

Trzeci Maj.

Już wczesnym rankiem pobudki wojskowe, ciągnąc ulicami miasta Lwowa, przypominały mieszkańcom wielką chwilę narodowego święta, chwilę, w której naród polski apatją czasów saskich i letargiem pierwszego rozbioru ubezwładniony, — drgnął głowę dźwignął ku słońcu i ruchem silnym, na jaki zdobyć się może tylko naród szlachetny i wielki — w drodze bezkrwawej ewolucji wewnętrznej, zrzucił pęta narzucone mu przez przemoc zaborców, wyrwał dusze z mroków zwątpienia, by ją ku słońcu dźwignąć, by ją wskazaniami ogłoszonej w dniu tym wielkim Konstytucji, zaprowadzić bezmecznie w słoneczne kręgi wolności.

I jak w dniu owym wielkim wszystkie dzwony kościelne stolicy rozełkanym radością, potężnym siłą tryumfu akordem biły pieśń dziękczynną, której echa falami szarosrebrnej Wisły szły hen ku Bałtykowi i Karpatom — tak i w dniu wczorajszym, już o świtaniu prawie uderzały o okna i mury domów raźne, dźwięczne, radością przepojone akordy pieśni wygrywanych przez orkiestry wojskowe, bądź łagodne — jakby z pod stropu niebios płynące, ułoine, melodie narodowe, odegrane na wieży ratuszowej.

Kopiec Unji Lubelskiej zaroił się gęsto wczesnymi turystami. Wieża ratuszowa miała również — jak tradycja każe — ogromną frekwencję zwiedzających, a ulice miasta zapełniać się jęły stopniowo.

Wkrótce miało się wrażenie, że wszystko, co żyje w mieście — znalazło się na ulicy.

Nadciągają oddziały wojskowe. Więc artylerja konna, ciężka, polowa i zajmują swe zwykłe stanowiska w ul. Hetmańskiej i ul. Legjonów.

Za nią ciągną karne, jednolicie okryte pułki piechoty, karabiny maszynowe, ułani Jazłowieccy, oddziały policji pieszej i konnej, korpus szkoły kadetów, banderja włościańska ze Sokolnik na koniach w przepysznych malowniczych siermięgach, następnie skauci, skautki, gniazda sokole i cechy rękodzielnicze, stowarzyszenia, młodzież szkół powszechnych, średnich i wyższych.

I staje wszystko w największym porządku na miejscach przez Komitet wskazanych.

Okna domów i balkony zamieniają się w trybuny, pełne głów ludzkich i aparatów fotograficznych, gotowych do zdjęcia.

Na placu Marjackim przed specjalnie na ten cel skonstruowanym polowym ołtarzem, gdzie ks. arcybiskup Bilczewski Mszę św. odprawiał — ugrupowały się reprezentacje wszystkich władz w mieście. Więc Rada m. z prez. Neumannem na czele, dowódca korpusu gen. Jędrzejewski w otoczeniu sztabu i świty, senaty uniwersytetu, techniki i akademji weterynarji poprzedzane berłami, Tow. weteranów 1863 r., gniazda sokole, reprezentanci prasy, młodzież szkolnej, związków zawodowych i w. i., wreszcie tuż za ołtarzem chór Tow. śpiew. „Echo" z dyrygentem swym p. Szmidem. Zaczyna się Ofiara św. W milczeniu skupionem chylą się głowy, uginają kolana tysiącznej rzeszy nad którą ukochana przez Lwowian statua Matki Bożej w świetlanym oroku — wznosi dłonie błogosławiące.

Ciszę nastroju dziwnego pełną, uroczystą, przerywają poważne akordy pieśni wykonywanych przez drużynę śpiewacza „Echo".

Milkną, lecz echo ich płynie długo ponad ludzkim tłumem...

Dźwięki orkiestry 19 pp. pod dzielną batutą kapelmistrza p. Granata wstrząsają umajone świeżą wiosenną zielenią drzewa...

Ofiara św. skończona. Na podjum staje ks. Bombas, dziekan wojskowy okr. lwowskiego i mówić zaczyna:

„Juravi Domino et me non paenitebit"... wyrzekł ostatni król polski Stanisław August Poniatowski w dniu 3 maja 1791 r., gdy kładł do przysięgi rękę na ewangelji, trzymanej przez biskupa krakowskiego, Turskiego.

Dotrzymać jej nie mógł. Przemoc na to nie pozwoliła, — lecz przysięga ta, zostawiona testamentem nam, pokoleniom następnym, obowiązywała i obowiązuje!

Piorunowym głosem wołał mowca i błagał o zgodę, łączność, jedność i pracę we wspólnym wysiłku poczętą.

Głęboko padały w serca piękne słowa mowcy, który z uczuciem świeżem, z zapałem, jakim promieniały jego twarz i oczy, z nieposplitą siłą w przepięknej formie stylistycznej zwracał się do słuchających.

Umilkł... a potężne, tysiącami piersi śpiewane strofy „Roty" wstrząsnęły powietrzem i popłynęły przez Tron Najwyższego, niosąc na skrzydłach wiatru przysięgi słowa:

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!
Tak nam dopomóż Bóg!"

Przez plac J. Piłsudskiego przeciągnęła następnie defilada wojsk.

Imponująco wyglądał długi, niekończący się korowód.

Mundury świeże, broń lśniąca w promieniach bladego słońca — armaty, karabiny maszynowe czyste, zaopatrzone w ekwipunek nowy, konie jak gałeczki — wszystko to czyniło wrażenie miłe i dodatnie; otucha dziwna wpływała w serca widzów; te orlęta szare, w chwili, gdy je ojczyzna powoła, pójdą na rubieże polskie i, ofiarne, jak rycerze Polski, obowiązek swój spełnią, a naród cały stanie przy nich sercem i czynem — pomny przysięgi testamentem nam pozostawionej.

3. Maj w Wilnie. Wilno. (PAT.). W dniu dzisiejszym obchodzono tu uroczyście rocznicę Konstytucji 3. Maja. Uroczyste nabożeństwo odbyło się w katedrze, gdzie podniosłe kazanie wygłosił ks. biskup Bandurski. Równocześnie odbyła się defilada wojskowa. Wszystkie ulice i place zapełniały tłumy publiczności. Popołudniu odbyły się odczyty na temat konstytucji. Z okien i balkonów zwisały chorągwie. Przez cały dzień zbierano datki na Macierz Szkolną.

Wiadomości telegraficzne.

Sytuacja w Irlandji coraz bardziej się zaostrza. Rewolucjoniści irlandzcy, którzy zajmują koszary w Dublinie, wykonali szereg zbrojnych napadów na 12 banków, zabierając 200.000 ft. szterlingów. Leafield. Radio. (PAT.).

Dymisja japońskiego gabinetu. Paryż. (AW.). „Matin" donosi, iż gabinet japoński podał się do dymisji.

Wojna domowa w Chinach. Londyn. Telegr. Comp. Z Pekinu donoszą, że w mieście wybuchła panika, ponieważ armja idąca na Pekin weszła już w kontakt z oddziałami, broniącymi miasta. O wyniku starcia nic jeszcze w mieście nie wiadomo. Wojska idące z Mukdenu zaczęły kontrofenzywę.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Florjana: gr. kat. Januarja. Jutro rz. kat. Piusa V. pap.; gr. kat. Teodora Syk. — Wschód słońca 3·58, zachód 6·43.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.
W czwartek »Wierna kochanka«, występ M. Frenkla.
W piątek »Pan Geldhab«, gość. występ M. Frenkla.

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 2 b).

W czwartek »Kontrolor wagonów sypialnych".
W piątek „Ich czworo".
W sobotę »Grube ryby«, gość. występ M. Frenkla.
W niedzielę o 3·30 popoł. „Roztwór prof. Pytla" — wieczór »Kontrolor wagonów sypialnych«.

Repertuar Teatru Nowości.

W czwartek, piątek i sobotę „Szał miłości".
W niedzielę pop. „Dama w gronostajach" — wieczór »Szał miłości«.

We Lwowie.

— **Uroczystość Królowej Korony Polskiej** rozpocznie poświęcenie dzwonu Królowej Korony Polskiej przez ks. Arcyb. w katedrze w sobotę, dnia 6. maja br. o godz. 6 wieczorem. W niedzielę dnia 6. maja br. o godz. w pół do 8 rano w katedrze Msza św. i Wspólna Komunja św. na intencję Ojczyzny. O godz. 10 przedpoł. odbędzie się suma pontyfikalna z kazaniem.

— **Akademja ku czci Królowej Korony Polskiej** odbędzie się w Wielkim Teatrze miejskim w niedzielę, dnia 7. maja o godz. 3 i pół popoł. Program: Słowo wstępne p. Tadeusz Lewicki, śpiew p. Plattówna, deklamcja: St. Wyspiańskiego fragment dram. pt. „Królowa Korony Polskiej" z udziałem wszystkich artystów. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Gubrynowicza.

— **Stulecie „Romantyczności".** W fejletonie wczorajszym pod tym tytułem w wierszu 4 w 1 szpalcie opuszczono wyraz: Poezje (Adama Mickiewicza); wiersz 6 ma brzmieć: „...grający na lutni amorek" — zaś wiersz 10 w tejże szpalcie od dołu: „Między tem credo autora „Pierwiosnka".

— **Konkurs dla studentów filozofji.** W wydanym właśnie zeszycie „Ruchu filozoficznego" prof. dr. K. Twardowski rozpisuje konkurs dla studentów, poświęcających się filozofji w znaczeniu ściślejszem. Konkurs podaje dwa tematy do wyboru, jeden z logiki, drugi z psychologji, mianowicie „W sprawie wzajemnego stosunku trybów sylogizmu" i „Analiza psychologiczna zazdrości". — Nagroda za pracę najlepszą wynosi 10.000 mp. zebranych ze składek. Bliższe warunki konkursu podaje „Ruch filozoficzny". tom VI., zeszyt 8—9—10, str. 115.

— **Udaremniona ucieczka z więzienia.** Po zdemaskowaniu całego szeregu oszustw rzekomo kpt. sztabu gen. Dłużyńskiego, a właściwie W. Florusa, osadzono go w więzieniu na Zamarstynowie. Wstrętną się zapewne stała cela więzienna Florusowi, gdyż w dniu wczorajszym usiłował ją opuścić, przynajmniej na dłuższy czas. Zamiar jednak unicestwiono, zaś przy rewizji osobistej znaleziono u Florusa 35.000 mp. Zdwojono więc pieczę nad nim i odwiedzającymi go.

— **Sprzeniewierzenie.** Tadeusz Ligęza, urzędnik w firmie spedycyjnej „Hartwig i Ska" przy ul. Sykstuskiej sprzeniewierzył na szkodę firmy 246.999 mp. i wyjechał ze Lwowa.

— **Kradzieże.** W mieszkaniu Jakóba Zuckerkandla przy ul. Kazimierzowskiej l. 3 wybił złodziej szybę w drzwiach, dobranym kluczem otworzył następnie i wyniósł z mieszkania garderobę, wartości 115.000 mp. — Przy wsiadaniu do pociągu odjeżdżającego do Krakowa z dworca głównego skradziono Karolowi Ornsteinowi z Wiednia portfel, zawierający 20.000 mp., 100.000 kor. austr. i nieco koron czeskich.

Z całej Polski.

— **Kołomyiski zajazd.** Z Kołomyji piszą nam: Gdy szlachta naradzała się nad potrzebą wystąpienia przeciw Rosji, twierdził Gerwazy, że gdy „wielcy duszą wielkich", nie należy się mieszać do ich spraw, lecz „dusić mniejszych" a stąd „zakwitnie szczęście i Rzeczpospolita" i to było podstawą ideową zajazdu na Sopliców. Podobnego zdania były widocznie i policyjne władze kołomyjskie i tak samo dobrze trafiły, aresztując przybyłego tam ze Lwowa dra Rafała W. i oddając go sądowi pod zarzutem bolszewizmu. Czy działały tu także prywatne pobudki, na razie niewiadomo, ale we Lwowie jest wiadomo, że dr. W. występuje przeciw komunistycznym prądom, lecz cóż to obchodzi Kołomyję, gdy niektórym osobnikom brat dra W. jest tam niewygodny i niesympatyczny.

Nam się zaś zdaje, że gerwazowskie tendencje i ambicie małych miast, aby każde miało swój komunistyczny proces, nie powinny w obecnych czasach przeważać nad rozwagą władz.

Ze świata.

— **Na zdobycie Himalajów.** Karawana turystów idących na zdobycie Mt. Everest przebyła bardzo przykrą część drogi w bardzo złych warunkach atmosferycznych, w zawiejach śnieżnych. Cierpiała zwłaszcza z powodu braku drzewa do rozpalania ognisk, co przy temperaturze 20° poniżej zera dawało się bardzo we znaki. Karawa-

na przed przybyciem do Kinampadżong (5.000 m.). Przejść musiała trzy granice wysokości ponad 5.000 m. Wszyscy zdrowi, lecz wyczerpani. W ostatniej części drogi przebyto wysokie terasy, gdzie żyją dziko osły, kozy i gazele, dalej panorama pustynna.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Wieczór autorski Marji Kazeckiej i Tad. Nitmana** odbędzie się dziś, we czwartek o g. 8 wiecz. w sali Kasyna i Koła lit.-art. Reszta biletów przy kasie od godz. 7.

— **Walne zgromadzenie Związku Profesorów Najwyższych Uczelni R. P. we Lwowie** odbędzie się w piątek dn. 5. bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Seminarjum Matematycznego Uniwersytetu (ul. Długosza 8, w podwórzu).

— **Wieczór sonatowy** z programem, obejmującym 3 kapitalne dzieła Brahmsa, Straussa i Rachmaninowa odbędzie się w piątek 5. maja br. Wykonawcami tej niezwykłej produkcji będą: pianista dr. Edward Steinberger oraz wiolonczelista dr. Karol Lilienthal „koncertmistrz" Tonkünstlerów wiedeńskich. Wieczór zapowiada świetne powodzenie.

Egon Petri, pianista daje koncert we środę 10. maja br.

— **Podwieczorek Tatrzański** w „Renesansie" urządzony staraniem Karpackiego Tow. narciarzy i oddziału lwow. Tow. Tatrzańskiego odbędzie się w niedzielę dnia 7. maja. Ruchliwy komitet przygotowuje wiele przyjemności i miłych niespodzianek, a to: loterję fantową, licytację amerykańską, koło szczęścia, pocztę itp. Główną atrakcją podwieczorku będzie część wokalno-humorystyczna. Początek o godz. 5 popołudniu. Dochód przeznaczony na budowę zniszczonych przez wojnę schronisk.

Nekrologja.

†

Za spokój duszy ś. p.

Stefanji Eugeniuszowej Borzemskiej

żony urzędnika Tow. kred. ziem.

odbędzie się w kościele Św. Mikołaja, dnia 6. maja br. o godz. 8-ej rano, jako w pierwszą rocznicę śmierci **żałobne nabożeństwo** na które wszystkich krewnych i znajomych zaprasza mąż.

KRONIKA SPORTOWA.

Zawody w piłce nożnej. Dnia 6. bm. o godz. 5'30 na boisku T. Z. R. (za rogatką Stryjską) odbędą się zawody w piłce nożnej o mistrzostwo kl. A. Czarni I. — Lechja I. Poprzedzą (o godz. 4) zawody o mistrzostwo kl. B. Czarni II. — Lechja II.

Program „Biegu ulicznego". Bieg odbędzie się bez względu na pogodę 7. bm. Start: Łączka w Parku Kilińskiego o godz. 12.30. Trasa: Parkiem Kilińskiego aż do wylotu ul. Pułaskiego, Dwernickiego, Stryjska, Jabłonowskich (prawa stroną, górą), Kącik, Romanowicza. Akademicka (prawą stroną), pod pomnikiem Mickiewicza, dalej plantami w kierunku Teatru Wielkiego. Meta: Koło klombu przed Teatrem Wielkim. 40 pp. ustawi wymienionemi ulicami szpaler, który nie dopuści na trasę w momencie samego biegu publiczności i wozów. Kolegium sędziowskie: gen. Linde, płk. Ryński, płk. Thullie, maj. Künstler, maj. Żuławski, por. Bereznicki. Starter: kap. Engel.

Nadesłane.

Z muzyki.

III. KONCERT SYMFONICZNY.

(Żyd. Tow. Muz.)

Trzeci koncert symfoniczny Żyd. Tow. Muzycznego zawierał w programie uwerturę do „Oberona" Webera, Dvořaka symfonię piątą (e-moll) i „Sheherezadę" Rimsky-Korsakowa, wykonaną przed wojną na koncercie Polskiego Tow. Muzycznego. Słyszałem w niedzielę Scherzo i Finale Dvořaka oraz Korsakowa. Wykonanie czyniło dobre wrażenie. Pokaźna obsada instrumentów smyczkowych przyczyniła się do efektownego brzmienia. Nie poruszając kwestji temp oraz indywidualnych zmian „agagicznych", podnieść należy zalety orkiestry, jej gorliwe przygotowanie, respektowanie znaków dynamicznych i widoczny zapał do pracy. Zestrojenie instrumentów dętych drewnianych zdawało się napotykać i tu na nieprzezwyciężone trudności. Naogół wykonanie Dvořaka stało na wyższym poziomie, jak interpretacja Sheherezady, która należy do zadań trudnych i dla grających i dla dyrygenta. Całość spoczywała w energicznych rękach dra N. Hermelina.

W następny piątek usłyszymy pięknie zapowiadający się wieczór sonatowy dra E. Steinbergera i dra K. Lilienthala, wiolonczelisty. Mając już tylekroć razy sposobność podnosić artystyczną, pełną wyrazu i dystynkcji grę dra Steinbergera cieszymy się z góry na wykonanie bardzo interesującego programu, który zawiera sonaty wiolonczelowe Brahmsa, Straussa i Rachmaninowa. **Dr. A. Sołtys.**

Ze spraw ekonomicznych.

+ **Wolny obrót złotem w Rosji.** Ryga. Kopenhaska „Berligske Titende" donosi, że rząd sowiecki ogłosił rozporządzenie wedle którego dozwala osobom prywatnym na posiadanie w nieograniczonej ilości złota, srebra, platyny, szlachetnych kamieni i pieniędzy metalowych oraz na używanie ich we wolnym obrocie. (PAT.).

Zurych. (PAT.). Giełda z 3. maja. Berlin 1'89, Holandja 197'50. Nowy Jork 516. Londyn 22'88, Paryż 47'45, Medjolan 47'45, Kopenhaga 109, Praga 10, Budapeszt 0'67, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'06 i pół, stempl. austr. 0'06 i ćwierć.

——oo——

OGŁOSZENIA.

Auto 6 osobowe Austro fiat, prawie nowe, okazyjnie do sprzedania. Zgłosić się do M. Misiewicz, Wincentego Pola 7, II. p. 1362

Underwood, Smith-Bros Remington prawie nowe okazy nie do sprzedania Jaworski Lindego 3.

Sprzedaż

kawiarń, kin, destylacyj, piekarń, hoteli, fabryk

Młynów

tartaków, dom handlowy

1369 **Will**

cegielń, dom. prywatnych

Majątki

także karczmy, kuźnie, rzeźnie

Kolonje

stolarnie, pośredniczy na Pomorzu

A. M. MAKOWSKI,

najstarsza i największa ajencja majątk. na miejscu. Tamże do nabycia około

600 objektów.

Tczew, Telefon nr. 9. Strzelecka (Schan enstr.) 5.

Gratka dla Amerykanów! Świetna egzystencja na Pomorzu. Kamienica dwupiętrowa we wielkiem garnizonowem mieście na Pomorzu z wielkiem świetnie prosperującym interesem wędlin kiełbas i mięsa, z pierwszorzędnie urządzonym składem oraz pracownią z maszynami najnowszej konstrukcji oraz z własną maszynową lodownią tanio do sprzedania. Oferty skierować proszę do Admin. »Kurj. Lw.« pod J. Z. 100. 1378

Różne.

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reperacje. 1350

Za wypożyczenie 1½ miljona mkp., oddam w używanie 25 morgów najżyźniejszej ziemi w miasteczku powiatowem pod bardzo korzystnymi warunkami. Pomoc gospodarcza może być zapewniona. Łask. zgłoszenia do administracji Kurjera lwow. do 7. maja pod adresem »Ziemianka kresów wschodnich«. 1363

Wynalazca buchalterji izraelickiej położył kres wszelkim trudnościom i nieporozumieniom w buchalterji. Szarg. Lwów Rappaporta wysełał pocztą prospekt, którego W. P. P. Profesorom Akademji szkołom handlowym, przemysłowym i wszystkim buchalterom bardzo polecamy.

Czas odnowić przedpłatę!

NA PODARKI OKOLICZNOŚCIOWE

Garnitury i przybory do pisania ze szkła kryształowego i metalu poleca

STANISŁAW WIERZBICKI

1302 **Lwów, Halicka 4.**

Magazyn porcelany, skład srebra chińsk. i wyrobów kuchen.

WĘGIEL

GÓRNOŚLĄSKI, DĄBROWIECKI i JAWORZNICKI 1326

we wszystkich gatunkach dostarcza pod gwarancją

„MERKATOR“

Kraków, Rynek Główny 17.

Cichego Wspólnika!

Dla powiększenia mojej fabryki, która jest w pełnym biegu i odrzuca dobre zyski, z gotówką od 1—10 miljonów mkp. przyjmie pod korzystnemi warunkami.

FABRYKA SZCZOTEK
A. SZYDŁOWSKI
Poznań, ul. Wielka 20. 1368

Nizki kurs marki polskiej nie stanowi przeszkody w odwiedzeniu światowej sławy miejsca kąpielowego Marienbadu. Miasto i obywatelstwo miejscowe posiadając przeświadczenie, że należy stałym kuracjuszom z Polski uprzystępnić korzystanie leczenia się u cudownego źródła, które Marienbad posiada jako miejscowość klimatyczna, postanowili oni wprowadzić na miesiące maj, czerwiec i wrzesień możliwie największą zniżkę wszelkich cen dla gości z krajów o nizkim kursie waluty. Zniżki te, które Marienbad jako jedyne uzdrowisko klimatyczne niemiecko-czeskie u siebie wprowadza, odnosi się tak do taksy klimatycznej, należytości za kąpiele, jak i do honorarjów lekarskich i opłat za pokoje. Kto śledzi uważnie gospodarcze przejawy w Środkowej Europie, może się przekonać, że tak w krajach o silnej walucie, jak słabej, ceny zbliżają się do wyrównania — podczas gdy ceny utrzymania podskakują gwałtownie w krajach o słabej walucie, spadają one w krajach o lepszej walucie. Nie ma zatem żadnego powodu, aby letni pobyt w Marienbadzie uważać za stosunkowo drogi. 1374

Ważne dla wszystkich!

Jesteśmy w możności wysłać każdemu, kto przyśle nam swój obstalunek pocztą za zaliczeniem materjał najwykwintniejszych gatunków po wyjątkowo tanich cenach.

3 metry materjału „Angie“ na ubranie męskie lub kostjum damski za 7.800 mk. — »Angie« jest to materjał w dobrym gatunku bardzo trwały, efektowny, w pięknie, drobniutkie krateczki o wyrobie jedwabno-miękkim, **niezbędny** dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się w wytworne ubranie lub kostjum. Pełna szerokość. Kolor granatowy, bronzowy, zielony, szary, popielaty, wiśniowy i kowerkot.

Tenże materjał w wyższym gatunku za 3 metry 8.800, w najwyższym gatunku za 3 metry 9.900 mk.

3 metry najwykwintniejszego sukna „Boston-Krep“ za 9,100 mk. „Boston-Krep“ wyróżnia się swoim drogim najwykwintniejszym gatunkiem wysoką dobrocią, pięknością, niezwykłą trwałością, wygląd swój zachowuje na lat kilka, niezbędny każdemu w dni świąteczne. Kolor tylko czarny i granatowy. Tenże materjał w najwyższym gatunku za 3 metry 11.000 mkp.



Podszewki i dodatki do ubrań.

Do każdego odcinka na ubranie dodaemy — na żądanie zamawiającego — pełny komplet **podszewki** pod marynarkę i kamizelkę, spodnie, do rękawów i t. d. za 2,600 taki sam komplet w lepszym gatunku — 3.600 mk.

Na płaszcze letnie. Specjalny, wykwintny materjał na letnie męskie lub damskie płaszcze, doskonałej dobroci, w krateczki, paski i zygzaki. We wszystkich żądanych kolorach za 2 i pół metra — 8.500 mk., najwyższy gatunek — 9.500 mk.

Kupon na spodnie. Specjalny kupon na spodnie z dobrego i pięknego materiału, czarne tło z modnymi paseczkami, dużego wymiaru za 3,200 mk., w najwyższym gatunku — 4,000 mk.

Sztuczki na damskie bluzki, półjedwabno-wełniane, bardzo efektowne we wszystkich modnych kolorach za 1,300 mk i 1,400 mk. Sztuki batystowe najwykwintniejszego gatunku za 3,000 i 3,500 mk.

Płócienka kolorowe w paski lub krateczki na koszule, ubranka dziecinne i t. p. — 575 mk. za metr.

Szewioty damskie najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materjały, podwójnej szerokości na suknie i kostiumy letnie we wszystkich kolorach po 1,750 mk. za metr.

Sztuczki na damskie spódnice w efektowne kraty lub pasy, również gładkie i we wszystkich kolorach za 2,700 mk., w lepszym gatunku 3,100 mk.

Gotowe dzienne, letnie koszule męskie z mankietami z dobrego pięknego zefiru w najmodniejsze desenie po 1,900 mk. za sztukę, w lepszym gatunku 2,300 mk.

Bez żadnego ryzyka! Bez żadnego ryzyka!

Zamówiony towar wysyłamy na naszą odpowiedzialność z warunkiem, że o ile się takowy nie spodoba, zwracamy pieniądze natychmiast w całości. Opakowanie i koszta pocztowe na rachunek kupującego.

Zamówienia adresować:

Firma Handlowa BERNSZTEIN i S-ka.

Białystok, pl. Kościuszki nr. 3.

Zamieścić wszystkie od naszych klijentów podziękowania, należałoby zająć nimi całą gazetę od początku do końca, przeto ograniczamy się podaniem kilku ustępów listów — o ile to jest dostępne w ciasnych ramach gazetowej reklamy.

1) W. PP. Bernstein i S-ka, Białystok. Zamówione za pobraniem materje, a to: materja na ubranie, materja na kostjum damski i sztuczkę na spodnie otrzymałem. Istotnie wywiązał się Pan z zadania bardzo dobrze, tak co do jakości, taniości jak również pośpiechu w ekspedycji. Przyjm Pan moje podziękowanie i pozwalam Panu zrobić z tego listu użytek publiczny.

Z poważaniem **Wojciech Ząbek,** urzędnik pocztowy, Kraków, ul. Grabowskiego 10 parter.

2) W. PP. Materię wysłaną nam otrzymaliśmy i jesteśmy w całości z niej zadowoleni, gdyż ta okazała się dobrą. Panu została wyrobiona klientela gdyż poleciliśmy już w każdym razie z 20 klientów, ktorzy swoje zamówienia częściowo otrzymali.

Adolf Schöfer, funkcjonarjusz sądowy, Żywiec Małop.

3) Sz. P. Widziałem Pański towar i nawet zrobiłem z Pańskiego towaru ubranie i przekonałem się, że towar Pana był doskonały.

Szottek K., krawiec męski, Grodziec, Śląsk Cieszyński.

4) Sz. Firmo. Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałem mój obstalunek, za który składam szczere podziękowanie. Towar albowiem jest dobry, a także punktualność wskazuje na wysoką rzetelność Sz. Firmy. **Roman Budyk,** stud. uniwersytetu. Lassów Małop.

5) Sz. P. Towar otrzymałem, przepraszam za opóźnienie wykupu, gdyż mnie w domu nie było. — Uprzejmie proszę o bezzwłoczne wysłanie mi tego samego materjału.

Dr. Zacherzyński, Kielce, Czysta 2.

Powiększenie zastępu waszych odbiorców, drogą dokładnego, sumiennego, oraz po minimalnych fabrycznych cenach, wykonywania zamówień — jest podstawą naszego przedsiębierstwa. 1360

ZWIĄZEK CERAMICZNY

poleca

Piece, kuchnie kaflowe, naczynia kuchenne z własnej parowej fabryki w Glińsku. 619

Składy mieszczą się ulica Zielona l. 7. Tamże przyjmuje się wszelkie zamówienia w zakres kaflarstwa wchodzące jako to: ustawianie pieców i kuchni tak nowych jak i przeróbki starych, naprawy tychże i t. p. tak we Lwowie jak i na prowincji. — Robociznę wykonują zawodowo uzdolnieni pracownicy dokładnie i wzorowo. — Wielki wybór wazonów ogrodowych.

Syndykat Koszykarski

S. A. w Krakowie, Florjańska 32.

poleca wyroby koszykarskie, jako to: walizy i kosze podróżne, meble ogrodowe, pokojowe i salonowe, kosze na kwiaty, na papiery, kosze i torby miastowe, galanterje, jak: tacki, kasetki, lampy elektryczne itp. Zakup i sprzedaż wikliny, rogożyny i artykułów koszykarskich. **Duży wybór mebli wiklinowych, rogożynowych i trzcinowych.** 1298